

Koniecznie przeczytaj!

Proszę Państwa. Jak zwykle w okresie późnej jesieni, przypominamy podstawowe zasady bezpiecznego korzystania z wszelkiego rodzaju podgrzewaczy, a szczególnie tych, które wydzielają ciepło w wyniku swobodnego spalania. W warunkach występujących w mieszkaniach, są to przede wszystkim wszelkiego rodzaju gazowe podgrzewacze wody i kuchenki gazowe. Oczywiście możliwość zatrucia tlenkiem węgla będącego produktem spalania gazu występuje w ciągu całego roku, ale w okresie jesienno-zimowym jest większa, z powodu ograniczania wietrzenia mieszkań i swobodnej wentylacji, w celu unikania strat ciepła. Spotykamy się nawet z takimi ripostami, że *nie po to wydawaliśmy pieniądze na nową, szczelną stolarkę okienną i drzwiową, aby ją teraz i to w okresie zimowym rozszczelniać. A wentylacja oczywiście ma być i to Spółdzielnia jest zobowiązana aby ją zapewnić.* O tragicznych skutkach takiego podejścia i innych zachowań, przed którymi przestrzegamy w poniższym tekście, niestety czytamy w codziennej lokalnej prasie, szczególnie w okresie jesienno – zimowym.

A zatem o czym powinniśmy pamiętać, aby wiedzieć

Jak uniknąć zatrucia tlenkiem węgla (CO).

W okresie trwania sezonu grzewczego nasilają się przypadki zatrucia osób tlenkiem węgla.

Ze względu na sposób działania na organizm ludzki, tlenek węgla zwany jest również cichym, perfidnym zabójcą. Gromadzący się w pomieszczeniu tlenek węgla jest niewidocznym pozbawionym zapachu gazem, nieco lżejszym od powietrza, trudno rozpuszczalnym w wodzie. Ma on zdolność do wyjątkowo łatwego łączenia się z hemoglobina (powinowactwo 300 razy szybsze od tlenu), powstaje karboksyhemoglobina, (CO-Hb), związek niebezpieczny, który stanowi zagrożenie dla wszystkich organizmów wykorzystujących hemoglobinę do transportu tlenu do tkanek. Powoduje niedotlenienie tkanek. Wystąpienie charakterystycznych objawów zatrucia CO uzależnione jest od jego stężenia w otoczeniu, rodzaju wykonywanej pracy i jej obciążenia fizycznego (współczynnik wentylacji płuc), ciśnienia atmosferycznego, objętości krwi, zdolności do dyfuzji w płucach a także cech indywidualnych każdego organizmu. Za stężenie krytyczne uważa się zawartość karboksyhemoglobiny we krwi na poziomie 60-70 %.

Objawy:

Uważa się, że wdychanie tlenku węgla powoduje (wartości orientacyjne):

- w stężeniach ok. 60-240 mg/m³ po paru godzinach - ból głowy,
- w stężeniach ok. 450 mg/m³, po 1-2 godzinach – ból głowy, mdłości, wymioty, osłabienie mięśni, apatie,
- w stężeniach ok. 900-1000 mg/m³, po 2 godzinach – zapaść, utratę przytomności,
- w stężeniach ok. 1800-2000 mg/m³ , po 20 minutach – zapaść i ryzyko zgonu po 2 godzinach,
- w stężeniach ok. 4000 mg/m³, po 5-10 minutach – zapaść i ryzyko zgonu po 30 minutach,

- w stężeniach ok. 8000 mg/m³, po 1-2 minutach – zapaść i ryzyko zgonu po 10-15 minutach,
- w stężeniach ok. 15000 mg/m³, po 1-3 minutach zgon.

Jak widać, przy wysokich stężeniach, CO, już po kilku wdechach może nastąpić zgon człowieka, bez objawów ostrzegawczych, wskutek porażenia układu oddechowego oraz ostrej niewydolności układu krążenia. Powikłaniem zatruc tlenkiem węgla są zmiany zwyrodnieniowe w ośrodkowym układzie nerwowym, nerwobóle i niewydolność płuc, natomiast w zatruciach przewlekłych bóle i zawroty głowy, zmęczenie, zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym objawiające się pogorszeniem pamięci, zdolności koncentracji i bezsennością.

Postępowanie przy zatruciu tlenkiem węgla.

- wynieść zatrutego z miejsca narażenia z zapewnieniem własnego bezpieczeństwa (w razie potrzeby akcję przeprowadzi Państwowa Straż Pożarna dysponująca odpowiednim sprzętem izolującym drogi oddechowe),
- wyłączyć piecyk gazowy lub inne urządzenie spalające gaz, które było czynne w czasie wypadku,
- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza,
- wezwać pogotowie ratunkowe, konieczna pomoc lekarska,
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie metodą usta – usta, aparatem AMBU oraz masaż serca,
- unikać obciążenia wysiłkiem fizycznym.

Co zrobić, aby uniknąć zaccadzenia?

Podstawową przyczyną zatruc są zamknięte, szczelne okna. Powoduje to powstawanie tlenku węgla w procesie niepełnego spalania paliwa i utrudnia odpływ spalin. **Tyle spalin wypłynie przez komin, ile świeżego powietrza napłynie do pomieszczenia z zewnątrz.** Zatem przede wszystkim należy zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca) oraz swobodny odpływ spalin.

W celu uniknięcia sytuacji stwarzającej zagrożenie zatruciem tlenkiem węgla w budynku, należy przestrzegać zasad określonych powyżej, a ponadto:

- nie należy stosować do ogrzewania pomieszczeń, w których stale przebywają ludzie gazowych przenośnych urządzeń promiennikowych,
- nie należy ogrzewać pomieszczeń za pomocą kuchni gazowych gdyż może to spowodować poważne zatrucia,
- w pomieszczeniach, których występuje spalanie paliwa należy zapewnić skuteczną wentylację,
- nie należy zatykać kratki wentylacyjnych w drzwiach do łazienki oraz od przewodów wentylacyjnych,

- w pomieszczeniu, w którym zachodzi spalanie paliwa z grawitacyjnym odprowadzaniem spalin z wykorzystaniem do spalania powietrza z pomieszczenia, stosowanie mechanicznej wentylacji wyciągowej jest zabronione,
- wszelkie prace naprawcze, przeróbki, modernizacje i prace konserwacyjne przy urządzeniach na paliwo stałe, ciekłe i gazowe powinny wykonywać osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje,
- nie pozostawiać bez nadzoru potraw na włączonej kuchence, czy ciasta w piekarniku,
- na wyposażenie mieszkań kupować nowoczesne bezpieczne urządzenia (kuchenki gazowe, przepływowe gazowe ogrzewacze wody) posiadające stosowne atesty, wyposażone w czujniki zabezpieczające przed zanikiem ciągu, czy nieuzasadnionym wypływem paliwa,
- wyposażyc mieszkanie w gaśnice proszkowe, autonomiczne bateryjne czujniki dymu i tlenu węgla oraz gazu,
- nie używać świec, kaganków, petard, wyrobów pirotechnicznych oraz innych źródeł światła wykorzystujących otwarty ogień w pomieszczeniach mieszkalnych, w sytuacjach mogących spowodować pożar,
- nie stosować do mycia i prania odzieży cieczy łatwopalnych,
- nie suszyć odzieży i materiałów palnych bezpośrednio na piecach,
- zawsze zapewnić sobie dostęp do tablic rozdzielczych prądu elektrycznego, gniazdek i wyłączników oraz głównych zaworów gazu i wody.

W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich czujek jest niewspółmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń. Dla własnego bezpieczeństwa zamontuj czujnik wykrywający tlenek węgla w pomieszczeniach, w których masz urządzenia grzewcze (nie dotyczy urządzeń grzewczych elektrycznych).

Zaczadzenie w budynkach mieszkalnych może również pośrednio powodować to, iż w okresie zimowym większość użytkowników budynków uszczelnia okna i drzwi przed zimnem. W ten sposób ogranicza się wymianę powietrza, a tym samym do spalania paliwa nie dostarcza się odpowiedniej ilości tlenu. Niedostateczna ilość tlenu do spalania paliwa powoduje, że następuje niepełne spalanie paliwa w urządzeniach grzewczych i tworzy się tlenek węgla. W takich przypadkach może dojść również do zaburzenia ciągu w przewodach kominowych i wydostawania się tlenu węgla do przestrzeni mieszkalnej, co poważnie zagraża życiu i zdrowiu mieszkańców. Obserwujemy wtedy tak zwany odwrotny ciąg powietrza w przewodach kominowych (z zewnątrz do wnętrza pomieszczenia).

Prawidłowa eksploatacja instalacji.

Prawo budowlane zobowiązuje zarządców oraz właścicieli obiektów budowlanych, w tym budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz jednorodzinnych, do przeprowadzania kontroli przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) co najmniej raz w roku oraz co najmniej dwa razy w roku, w terminach do 31 maja oraz do 30 listopada, w przypadku budynków o powierzchni zabudowy przekraczającej 2.000 m² oraz innych obiektów budowlanych o powierzchni dachu przekraczającej 1.000 m².

Prawidłowa eksploatacja piecyka gazowego.

Zainstalowania, naprawy lub wymiany piecyka gazowego może dokonać jedynie uprawniony specjalista, zgodnie z instrukcją producenta. Wykonywanie prac instalacyjnych i regulacyjnych przez osobę nieuprawnioną może stworzyć zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców. Takie same wymagania, co do prac instalacyjnych i regulacyjnych dotyczą kuchenek gazowych. Kuchenka powinna znajdować się jak najbliżej wywiewnej kratki wentylacyjnej, a stanowiska pracy powinny być usytuowane między oknem a kuchenką, tak, aby nad nimi następował przepływ świeżego powietrza. Zgodnie z art. 62 Ustawy Prawo Budowlane instalacja gazowa powinna być sprawdzana co najmniej raz w roku. Kontrola powinna być przeprowadzana przez osoby uprawnione, a obowiązek poddania obiektu kontroli spoczywa na właścicielu lub zarządcy. Znajdujące się w domu (mieszkanu) urządzenia gazowe, powinny być co najmniej raz w roku poddawane przeglądowi przez uprawnione osoby. Obowiązek zapewnienia tego przeglądu spoczywa na właścicielu mieszkania.

Stały dopływ świeżego powietrza.

Stały dopływ świeżego (zewnątrznego) powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie gazu ma podstawowe znaczenie. Brak dopływu świeżego powietrza powoduje niedobór tlenu. Wynikiem tego niedoboru jest niezupełne spalanie i powstawanie tlenku węgla. Następuje to wówczas, gdy okna mieszkania są szczelnie zamknięte. Stały dopływ powietrza do mieszkania jest również warunkiem niezbędnym swobodnego odpływu spalin. W związku z tym należy pamiętać aby przed każdą kąpielą dobrze przewietrzyć łazienkę, aby szczelne okna były wyposażone w nawiewniki powietrza, a podczas kąpieli uchylone było okno w mieszkaniu lub lufcik. **Zasłanianie kratki wentylacyjnych, zarówno nawiewnej w drzwiach do łazienki, jak i wywiewnej na wlocie do przewodu wentylacyjnego grozi śmiertelnym zatruciem.** Podczas kąpieli nie należy używać innych urządzeń służących do spalania gazu, jak kuchenka gazowa, piekarnik, bowiem powodują one zmniejszenie ilości tlenu w mieszkaniu, co sprzyja niezupełnemu spalaniu gazu. Kąpiel w łazience, połączona z kilkukrotnym włączaniem i wyłączaniem piecyka gazowego, powinna trwać możliwie krótko.

Swobodny odpływ spalin.

Piecyk gazowy powinien być szczelnie przyłączony do przewodu spalinowego, a przewód spalinowy musi być szczelny i drożny. Nieszczelny komin powoduje osłabienie ciągu lub może być przyczyną przenikania spalin do sąsiadujących z nim pomieszczeń. Przewody kominowe (dymowe, spalinowe i wentylacyjne) należy kontrolować zgodnie z obowiązującymi przepisami, tzn. co najmniej raz w roku. Kontrola powinna być przeprowadzona przez osoby uprawnione, a obowiązek poddania obiektu kontroli spoczywa na właścicielu lub zarządcy. **Warunkiem swobodnego odpływu spalin jest jednak nie tylko drożny przewód spalinowy, lecz także stały dopływ świeżego powietrza do pomieszczenia, w którym następuje spalanie gazu. Nie będzie odpływu spalin, jeżeli pracujący piecyk gazowy będzie się znajdował w zamkniętym, uszczelnionym mieszkaniu. Stały dopływ powietrza do pomieszczenia, w którym włączono piecyk gazowy, jest więc warunkiem niezbędnym do spełnienia dwóch podstawowych wymogów bezpieczeństwa - zupełnego spalania gazu i swobodnego odpływu spalin.** Instalowanie

wentylatora w pomieszczeniu, w którym znajduje się piecyk gazowy jest zabronione. Podczas kąpieli nie należy włączać wentylatora w kuchni lub w innym miejscu w mieszkaniu, ponieważ jego działanie osłabia naturalny ciąg spalin w przewodzie spalinowym piecyka gazowego.

Pamiętaj!

Twoje i Twoich bliskich zdrowie a może nawet życie może w dużej mierze również zależeć od tego, jak poważnie potraktujesz treść naszych rad. Z powyższymi radami zapoznaj wszystkich użytkowników domu.

Własność spółdzielcza

Zgodnie z art. 3 prawa spółdzielczego, majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków. Jest to oczywiste, bo spółdzielnię mieszkaniową stanowią jej członkowie. To ich prywatną własnością jest majątek spółdzielni. Zatem nikt oprócz nich nie ma prawa tym majątkiem dysponować.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych wprowadziła możliwość ustanawiania odrębnej własności mieszkań. Z własnością tą związany jest tzw. udział w nieruchomości wspólnej, który zgodnie z wymogami ustawy został określony dla każdego mieszkania. Wskazuje on, jaka część działki na której posadowiony jest budynek, oraz jaka część wspólna budynku pozostała po wydzieleniu mieszkań, przynależy do danego mieszkania. Udział w nieruchomości wspólnej jest ściśle związany z wielkością mieszkania i jest tym większy, im większe jest mieszkanie. Udział ten jest ułamkiem będącym stosunkiem powierzchni danego mieszkania do sumy powierzchni wszystkich mieszkań w budynku. Wynika stąd, że suma udziałów w nieruchomości wspólnej wszystkich mieszkań w budynku równa się jeden. Tym samym cała własność budynku i działki została rozdysponowana pomiędzy wszystkie mieszkania w stu procentach. Do każdego mieszkania przynależą więc części wspólne budynku i znajdujące się w nim urządzenia oraz część działki.

Zarząd spółdzielni z upoważnienia członków jedynie zarządza i administruje budynkami spółdzielni. Na sprawę własności staramy się zwrócić szczególną Państwa uwagę, ponieważ wiążą się z nią nie tylko profity, ale również określone obowiązki a przede wszystkim konieczność ponoszenia kosztów jej utrzymania. Tak więc wszystko co wiąże się z utrzymaniem budynku w którym mieszkamy i terenu wokół niego, obciąża nasze kieszenie. Dobrze jest jeżeli są to wydatki w pełni uzasadnione i podwyższają walory użytkowe i estetyczne budynku oraz zwiększają komfort zamieszkiwania. Są też wydatki konieczne jak np. opłaty za zużyte media: woda, prąd, gaz, kanalizacja, ciepło, wywóz śmieci. Ale są też koszty których ponosić nie powinniśmy. Jednakże pod pewnym warunkiem a mianowicie, że nie będzie potrzeby ich ponoszenia. Są to koszty usuwania skutków dewastacji. Niszczeniu ulegają świeżo odnowione elewacje budynków, powłoki malarskie w klatkach schodowych, kabiny dźwigowe, drzwi wejściowe do klatek, oszklenie, automaty samozamykające, lampy oświetleniowe, a wokół budynków często łamane i wyrwane są drzewka i krzewy, niszczone

ławki i urządzenia zabawowe dla dzieci. Wszystko to jest wynikiem działalności osób, dla których estetyka, ład i porządek są rzeczywistością trudną do zniesienia, które najlepiej odnajdują się w dokonywaniu dzieła zniszczenia. Wyniki tej haniebnej działalności są widoczne niemal w każdym budynku. Mogłoby to świadczyć, że tych wandalów jest aż tak dużo. Tymczasem dużo jest nas, którzy kochamy ład, porządek i estetykę naszego otoczenia. Dlaczego zatem nieliczna grupa niszczycieli naszej własności ma przyzwolenie na tak niczym nieskrępowaną działalność? Czy możliwym jest, aby „artysta” graficiarz wykonywał swoje wielometrowej długości dzieło na pięknie odnowionej elewacji naszego bloku przez nikogo niezauważony, choćby działo się to nawet w środku nocy? Kogo interesują jego sympatie lub antypatie do klubów piłkarskich lub poglądy na inne tematy wyrażane w takich miejscach i w tak niewybredny sposób. Czy nikt nie słyszy dźwięku tłuczonych szyb, czy każdy otwiera drzwi do klatki za pomocą domofonu bez pytania kto i po co wchodzi? Może lepiej nie widzieć i nie słyszeć, tak bezpieczniej. Zrozumiałym jest zachowanie mające na względzie nie narażanie własnego bezpieczeństwa, co mogłoby mieć miejsce przy bezpośredniej interwencji. Jednakże w każdym przypadku spostrzeżenia niszczenia naszego mienia powinniśmy powiadamiać policję lub straż miejską z żądaniem natychmiastowej interwencji, lub interwencję taką organizować we własnym zakresie z pomocą dorosłych mężczyzn domowników i sąsiadów. Czy to tak wiele? Znane są przypadki organizowania nocnych patroli osiedlowych złożonych z mieszkańców, dla zapobieżenia kradzieżom, niszczeniu mienia, rozbojom i chuligaństwu. Ale czy tylko mieszkańcy mają zadbać o swoje i swego mienia bezpieczeństwo? Czy nie jest to zadaniem policji i straży miejskiej utrzymywanych przecież za nasze pieniądze? Rada Miasta Krakowa zdobyła się tylko na pomysł zobowiązania właścicieli i zarządców nieruchomości do usuwania napisów i malowideł ze ścian budynków, który to obowiązek wprowadziła odpowiednią uchwałą pod rygorem nakładania kar pieniężnych przez Straż Miejską. Tak więc Straż zamiast ścigać graficiarzy, całą swoją energię poświęca na tropienie właścicieli i zarządców, których spotkało to nieszczęście, że na ścianach Ich budynków pojawiły się efekty radosnej twórczości tych pierwszych.

A poza tym, czy jesteśmy pewni, że sprawcami tej niszczycielskiej działalności są tylko jakieś anonimowe osoby? Czy na pewno niektóre nasze dzieci nie przyczyniają się do powiększania dzieła zniszczenia? Czy poświęcamy Im wystarczająco dużo czasu aby nie musiały organizować go sobie według własnego i kolegów z podwórka uznania? Czy w domu rodzinnym wpojono Im potrzebę poszanowania swojej i cudzej własności?

Te pytania zadaje sobie zapewne każdy komu nie jest obojętne w jakich warunkach i w jakim otoczeniu przychodzi mu mieszkać. Trudno jednakże oprzeć się wrażeniu, że większość mieszkańców traktuje wszystko co w budynku znajduje się poza mieszkaniem jako coś co jest niczyje, do czego można mieć stosunek obojętny. Tymczasem nie ma nic niczyjzego, ani w budynku, ani na zewnątrz w granicach działki. Wszystko jest nasze. Czy zatem nie powinniśmy się poczuwać do odpowiedzialności za naszą wspólną własność? Przecież stan w jakim się znajduje świadczy o jej właścicielach.

Zatem gorący apel. Nie bądźmy obojętni na to co dzieje się w naszym otoczeniu. Reagujmy w każdy możliwy sposób na wszelkie przejawy nieposzanowania i niszczenia naszej własności.

Tylko taka konsekwentnie stosowana postawa może zniechęcić wandalów i skłonić ich do poszukania innych form zaspokajania swojej aktywności.

I zaoszczędzić pieniądze, które muszą być wydawane na usuwanie zniszczeń.

Aktualności.

Informujemy, że w dniach 24 i 31 grudnia 2015 r. kasa Spółdzielni będzie nieczynna.

Zarząd Spółdzielni